



## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 25 września 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Wiesław Kozielowicz (przewodniczący)

SSN Barbara Skoczowska (sprawozdawca)

Ławnik SN Marek Molczyk

Protokolant starszy inspektor sądowy Marta Brzezińska

przy udziale sędziego Zbigniewa Łupiny- pełnomocnika Krajowej Rady Sądownictwa oraz adw. M. K. – obrońcy obwinionego X.Y. - sędziego Sądu Okręgowego w X. w stanie spoczynku

obwinionego o popełnienie przewinienia dyscyplinarnego z art. 107 § 1 ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku Prawo o ustroju sądów powszechnych

na rozprawie w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej w dniu 25 września 2024 r., po rozpoznaniu odwołania Krajowej Rady Sądownictwa wniesionego na niekorzyść obwinionego w części dotyczącej rozstrzygnięcia o karze oraz odwołania obrońcy obwinionego od wyroku Sądu Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w [...]. z dnia 2 października 2023 r. sygn. akt [...]

### **orzeka:**

I. zmienia wyrok Sądu Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w [...] z dnia 2 października 2023 r. sygn. akt [...] w ten sposób, że uniewinnia X.Y. - sędziego Sądu Okręgowego w X.. w stanie spoczynku od zarzucanego mu przewinienia dyscyplinarnego.

II. kosztami postępowania odwoławczego obciąża Skarb Państwa.

Marek Molczyk    Wiesław Kozielowicz    Barbara Skoczowska

## UZASADNIENIE

Sąd Dyscyplinarny przy Sądzie Apelacyjnym w [...], wyrokiem z dnia 2 października 2023 r., sygn. akt [...] uznał X.Y. – sędziego Sądu Okręgowego w X. w stanie spoczynku, za winnego tego, że *w dniu 22 lutego 2008 r. w K. złożył niezgodne z prawdą oświadczenie lustracyjne, czym uchybił godności sędziego, i kwalifikując ten czyn z art. 107 § 1 pkt. 5 ustawy z dnia 27 lipca 2001 roku - Prawo o ustroju sądów powszechnych (powoływana dalej jako u.s.p.), wymierzył mu na mocy art. 104 § 3 pkt 2 u.s.p. karę nagany.*

Odwołanie od powyższego wyroku zostało złożone przez Krajową Radę Sądownictwa, która zaskarżyła go na niekorzyść obwinionego w części orzeczenia o karze, zarzucając: *rażącą niewspółmierność - łagodność wymierzonej obwinionemu kary dyscyplinarnej nagany, nieodzwierciedlającej stopnia szkodliwości przypisanego obwinionemu przewinienia dyscyplinarnego, stopnia zawinienia, celu prewencyjnego, szkodliwości mierzonej wobec środowiska zawodowego, w którym sędzia pozostaje, z uwzględnieniem ochrony autorytetu wymiaru sprawiedliwości, wizerunku sądów oraz władzy sądowniczej i poszczególnych sędziów ją sprawujących z uwagi na naruszenie zasad dyrektywy kary.*

Podnosząc ten zarzut Krajowa Rada Sądownictwa wniosła o *zmianę zaskarżonego wyroku w części dotyczącej orzeczenia o karze i wymierzenie obwinionemu kary dyscyplinarnej obniżenia uposażenia o 5% (pięć) procent na okres 1 (jednego) roku.*

Odwołanie od wyroku wniósł także obrońca obwinionego zaskarżając przedmiotowe rozstrzygnięcie w całości na korzyść obwinionego, zrzucając: *naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 113 u.s.p. w zw. z art. 6 k.p.k. w zw. z art. 74 § 1 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p. 42 ust. 2 Konstytucji RP mające wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, polegające na dokonaniu przez Sąd I instancji nieuprawnionego, a w konsekwencji wypaczającego zasady prowadzenia postępowania o charakterze represyjnym różnicowania na niekorzyść obywatela*

*zakresu ochrony przysługujących mu, jako obwinionemu w ramach prowadzonego na podstawie ustawy postępowania dyscyplinarnego, praw z zakresem gwarancji procesowych zastrzeżonych na rzecz oskarżonego w postępowaniu karnym, w tym w szczególności niczym nieuzasadnionego i stojącego w sprzeczności z wypracowanym w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego modelem prowadzenia postępowania o charakterze represyjnym różnicowania zakresu chronionego na poziomie ustawowym, konwencyjnym oraz konstytucyjnym prawa do obrony, co w realiach przedmiotowej sprawy dyscyplinarnej skutkowało dowolną odmową zastosowania przez Sąd a quo tzw. pozaustawowego, akceptowanego w powszechnie w doktrynie oraz orzecznictwie, w tym Sądu Najwyższego oraz Trybunału Konstytucyjnego, kontratypu prawa do obrony, a w konsekwencji przypisania obwinionemu odpowiedzialności dyscyplinarnej za zachowanie podjęte w ramach jednej z koniecznych komponentów tego uprawnienia procesowego, tj. zasady nemo se ipsum accusare tenetur, co skutkowało uznaniem przez Sąd Dyscyplinarny, iż zachowanie X.Y. polegające na złożeniu przez obwinionego w dniu 22 lutego 2008 r. oświadczenia lustracyjnego w którym zaprzeczył, iżby w latach 1978-1980 miał kontakt z funkcjonariuszami ówczesnej Służby Bezpieczeństwa, co nastąpiło w układzie sytuacyjnym w którym równolegle toczyło się przeciwko temu obwinionemu postępowanie lustracyjne, którego przedmiotem była weryfikacja prawdziwości pierwotnie złożonego przez obwinionego w dniu 14 grudnia 1998 r. oświadczenia lustracyjnego, stanowiło - w ocenie Sądu meriti - przekroczenie normy zakazu dekodowanej z treści przepisu art. 82 § 2 u.s.p. i jako takie było zachowaniem bezprawnym, uchybiającym godności urzędu (...).*

W oparciu o tak sformułowany zarzut, obrońca wniósł o uniewinnienie obwinionego X.Y. od dopuszczenia się realizacji znamion przewinienia dyscyplinarnego z art. 107 § 1 pkt. 5 u.s.p.

**Sąd Najwyższy zważył, co następuje:**

Odwołanie obrońcy zasługiwało na uwzględnienie w konsekwencji odwołanie Krajowej Rady Sądownictwa należało uznać za niezasadne.

Zagadnieniem fundamentalnym na kanwie niniejszej sprawy była odpowiedź na pytanie, czy obwiniony sędzia, w postępowaniu dyscyplinarnym, korzysta z zakresu ochrony przysługującej mu, jako obwinionemu, w ramach prowadzonego na podstawie ustawy postępowania dyscyplinarnego, praw z zakresem gwarancji procesowych zastrzeżonych na rzecz oskarżonego w postępowaniu karnym oraz z praw, jakie gwarantuje każdemu obywatelowi Konstytucja RP.

Aby prawidłowo odpowiedzieć na powyższe pytanie wskazać należy, że prawo do obrony, zgodnie z art. 42 ust. 2 Konstytucji RP stanowi, że każdy, przeciwko komu prowadzone jest postępowanie karne, ma prawo do obrony we wszystkich stadiach postępowania. O ile zastosowanie tej dyrektywy w postępowaniu karnym nie budzi wątpliwości, w niniejszym kontekście normatywnym powstało pytanie, czy ma ono zastosowanie w postępowaniu dyscyplinarnym. Trybunał Konstytucyjny w uzasadnieniu wyroku z dnia 19 marca 2007 r., K 47/05, wskazał na podobieństwo procedury dyscyplinarnej i karnej, formułując pogląd, że wszystkie gwarancje ustanowione w rozdziale drugim Konstytucji znajdują zastosowanie także wówczas, gdy mamy do czynienia z postępowaniem dyscyplinarnym. Odnoszą się one do wszelkich postępowań, mających cechy represji, a taki charakter ma niewątpliwie postępowanie dyscyplinarne. Z kolei w wyroku z dnia 26 listopada 2003 r., SK22/0210, Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że art. 42 Konstytucji obejmuje inne formy odpowiedzialności prawnej związane z wymierzaniem kar wobec jednostki.

Wobec powyższego wskazać należy, że prawo do obrony zarówno w aspekcie materialnym, jak i formalnym ma charakter uniwersalny. Istotą prawa do obrony z kolei jest ochrona interesów osoby, przeciwko której toczy się postępowanie o charakterze represyjnym.

X.Y., zgodnie z art. 6 ust. 1 i art. 7 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 11 kwietnia 1997 r. *o ujawnieniu pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z nimi w latach 1944-1990 osób pełniących funkcje publiczne* złożył w dniu 14 grudnia 1998 r. oświadczenie lustracyjne, w którym zaprzeczył, aby był jednym z tajnych współpracowników Służby Bezpieczeństwa. Oświadczenie to stanowiło postawę do oceny prawdziwości jego treści w postępowaniu lustracyjnym

toczącym się przed Sądem Apelacyjnym w [...], V Wydziałem Lustracyjnym, pod sygn. [...]. Kolejno, postępowanie lustracyjne dotyczące tego samego oświadczenia lustracyjnego toczyło się przed Sądem Okręgowym w G. pod sygn. [...].

Z uwagi na zakwestionowanie ustawy z dnia 11 kwietnia 1997 r. *o ujawnieniu pracy lub służby w organach bezpieczeństwa państwa lub współpracy z nimi w latach 1944-1990 osób pełniących funkcje publiczne* przez Trybunał Konstytucyjny i uchwaleniu nowej ustawy z dnia 18 października 2006 r. *o ujawnianiu informacji o dokumentach organów bezpieczeństwa państwa z lat 1944-1990 oraz treści tych dokumentów* koniecznym stało się ponowne złożenie oświadczeń lustracyjnych. W dniu 22 lutego 2008 r. X.Y. będąc sędzią Sądu Okręgowego w X. , wobec którego – co istotne - postępowanie lustracyjne pozostawało w toku, w związku ze złożonym uprzednio oświadczeniem, złożył oświadczenie o treści identycznej z oświadczeniem złożonym 14 grudnia 1998 r., zaprzeczając, aby był jednym z tajnych współpracowników Służby Bezpieczeństwa.

Postępowanie toczące się Sądem Okręgowym w G. pod sygn. [...] zostało 20 września 2010 r. umorzone z uwagi na brak zezwolenia na ściganie.

W wyniku kolejnego rozpoznania sprawy, Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z dnia 2 stycznia 2019 r. o sygn. [...] stwierdził, że X.Y. w dniu 14 grudnia 1998 r. złożył nieprawdziwe oświadczenie lustracyjne. Orzeczenie to zostało utrzymane w mocy wyrokiem Sądu Apelacyjnego w [...]. sygn. akt [...] z dnia 26 lipca 2019 r.

Jednocześnie, wobec sygnalizowanej wyżej zmiany ustawy i złożenia przez X.Y. oświadczenia lustracyjnego w dniu 22 lutego 2008 r. ponownie przed Sądem Okręgowym w G., sygn. [...] toczyło się postępowanie dotyczące oceny prawdziwości jego treści. Postępowanie to zakończyło się umorzeniem postępowania z uwagi na zaistnienie negatywnej przesłanki procesowej, pozaustawowego kontratypu wyłączającego bezprawność. Orzeczenie to nie zostało zaskarżone.

Ustalenie chronologii w niniejszej sprawie jest o tyle istotne, że ma realny wpływ na jej rozstrzygnięcie. Bezspornym bowiem jest, że X.Y. w dniu 14 grudnia 1998 r. w K. złożył niezgodne z prawdą oświadczenie lustracyjne, co zostało stwierdzone

prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w G., utrzymanym w mocy wyrokiem Sądu Apelacyjnego w [...] sygn. akt [...] z dnia 26 lipca 2019 r. Oczywiście jest także, co wynika z akt niniejszej sprawy, że X.Y., 22 lutego 2008 r. złożył niezgodne z prawdą oświadczenie lustracyjne. Niemniej jednak, rozumowanie Sądu pierwszej instancji odnośnie oceny zachowania X.Y., a w konsekwencji uznania jego winy, było rozumowaniem błędnym. Sąd meriti zwracał co prawda uwagę, iż składając ponowne, niezgodne z prawdą oświadczenie lustracyjne, X.Y. realizował swoje prawo do obrony, co ma wpływ na mniejszy wymiar kary dyscyplinarnej, jednak zaznaczył, że prawo do obrony obwinionego w postępowaniu dyscyplinarnym nie jest tak daleko posunięte jak prawo oskarżonego w procesie karnym. Jednocześnie wskazał, iż postępowanie dyscyplinarne jest autonomiczne wobec postępowania karnego, a sąd dyscyplinarny nie jest co do zasady związany z rozstrzygnięciami zapadłymi w postępowaniu karnym. Nie wyciągnął jednak należytych wniosków z faktu, że prawo do obrony ma charakter uniwersalny i absolutny i nie jest uzależnione od spełnienia jakichkolwiek warunków formalnych. Słusznie w odwołaniu podniósł obrońca obwinionego, iż w niniejszej sprawie zaszła negatywna przesłanka procesowa w postaci kontratypu prawa do obrony.

W doktrynie powszechnie przyjmuje się, że kontratyp to okoliczność wyłączająca bezprawność, a tym samym odpowiedzialność. Kontratyp, można podzielić na kontratyp ustawowy i pozaustawowy. Co do pierwszego z nich, nie ma potrzeby szerszego omawiania, albowiem znajdują swoje odzwierciedlenie w ustawie – Kodeks Karny, która określa ich znamiona. Kontratypy pozaustawowe nie mają swego ustawowego unormowania, lecz zostały opracowane w doktrynie i uznane w orzecznictwie, co oznacza, że nie mają katalogu zamkniętego, jak i znamion, które zostałyby precyzyjnie określone. Ze względu na brak ustawowego unormowania wyróżnia się różne kontratypy pozaustawowe, odmiennie określając też ich znamiona. Potrzeba sięgnięcia po kontratyp powstaje zatem dopiero wówczas, gdy postępowanie (wyczerpujące znamiona czynu zabronionego) spowoduje atak na dobro prawne, przy jednoczesnym niezachowaniu wspomnianych reguł. Nie oznacza to jednak, że sprawca poniesie wówczas odpowiedzialność. Jego zachowanie może być bowiem wtórnie zalegalizowane w oparciu o przesłanki kontratypu.

Przykładem takiego kontratypu jest prawo do obrony, które wyłoniło się na kanwie niniejszej sprawy. X.Y. składając oświadczenie w 2008 r., co prawda podał nieprawdę, nie przekroczył jednak dopuszczalnych granic realizacji prawa do obrony, albowiem z obawy o samooskarżenie oświadczenie złożył w granicach własnego czynu. Powyższe okoliczności uniemożliwiały przypisanie X.Y. odpowiedzialności karnej za naruszenie przepisu w art. 107 § 1 pkt. 5 u.s.p. będącego uchybieniem godności urzędu sędziego.

Rację ma obrońca, że konstytucyjne prawo do obrony musi być odczytywane nie tylko jako prawo do bronięcia się od chwili formalnego wszczęcia postępowania, lecz w każdym układzie procesowym, w którym odpowiedzialność dyscyplinarna jawi się jako realna. Odmienna wykładnia rażąco naruszałaby zasadę równości wobec prawa, różnicując zakres gwarancji prawa do obrony w stosunku do osób znajdujących się w tej samej sytuacji, tj. zagrożonych poniesieniem odpowiedzialności karnej (zob. Uchwała Sądu Najwyższego z 9 listopada 2021 r., I KZP 5/21).

Mając na względzie powyższe rozważania należało zmienić zaskarżony wyrok Sądu Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w [...]. i uniewinnić X.Y. - sędziego Sądu Okręgowego w X.. w stanie spoczynku od popełnienia zarzucanego mu czynu, obciążając kosztami postępowania Skarb Państwa.

[M. T.]

[ał]

Marek Molczyk    Wiesław Kozielowicz    Barbara Skoczowska